

Tym bardziej zwraca uwagę świeża rozprawa młodego badacza z Kilonii, Armina Augata, który zamierzył poddać rewizji tezę Kriegera i dowieść istotnego znaczenia Pufendorfa w teorii prawa i praktyce prawniczej USA. Podał on badaniu pomniki prawa amerykańskiego, prześledził dzieła klasyków *common law*, zajął się orzecznictwem amerykańskich sądów. Wnioski, do jakich doszedł, są interesujące, a nawet zaskakujące, choć z pewnością niepełne.

Autor obwieścił, że aczkolwiek Pufendorf nigdy nie stał się w Stanach Zjednoczonych samoistnym i bezspornym autorytetem naukowym, przecież cieszył się tam dużą i stałą popularnością wśród prawników. Teza przekonuje. Nauka Pufendorfa dobrze harmonizowała z kazuistyczną mozaiką anglo-amerykańskiego systemu prawnego. W pracy słusznie przypomniano, że czołowi prawnicy i mężowie stanu USA w drugiej połowie XVIII i pierwszej XIX w. byli kształceni na kompendiach prawnonaturalnych. Może nawet mocniej należało podkreślić, że to prawo natury znacząco początek tej drogi, która doprowadzi do funkcjonalizmu w pojmowaniu prawa i teorii *law in action*. Znali więc wypowiedzi Pufendorfa, przepisywali je i wkomponowywali w reguły *common law*. Sami czuli się dziedzicami tej racjonalistycznej szkoły prawa natury, którą ukształtowało i pięknie rozwinęło XVII stulecie. Akcydentalne, wybiórcze sięganie do formuł Pufendorfa pozwoliło je godzić z potrzebami okresu rewolucji, a potem z organizowaniem ładu porewolucyjnego. Zasługuje na podkreślenie okoliczność, że największą wziętością cieszyły się jego konstrukcje silnego państwa i wywiedzionego z prawa natury pojęcia obowiązku obywatelskiego. Można rzec, iż Pufendorf ułatwił Amerykanom połączenie zasad federalizmu, opartego na silnej egzekutywie z poszanowaniem dla idei praw podmiotowych jednostki (*unalienable rights of men*). Prezydent Calvin Coolidge miał w 1926 r. — z okazji obchodów 150-lecia Deklaracji Niepodległości — powiedzieć, że polityczne pisma Pufendorfa były drogowskazem dla rozkwitającej wolności amerykańskiego narodu.

Zasługą Augata jest pokazanie, że doktryna Pufendorfa docierała do teorii prawa i orzecznictwa w USA również drogą pośrednią. Transmisji dokonywali John Locke i Jean Jaques Rousseau, a także Barbeyry, Burlamaqui, Blackstone i Montesquieu. Spośród amerykańskich prawników pisarstwo Pufendorfa propagowali m. in. John Adams, St. Georg Tucker, James Kent, Joseph Story, Henry Wheaton, James Wilson.

Książkę Augta z pewnością trudno zaliczyć do dzieł wybitnych. Jej mankamentami są m. in. powierzchowność w dowodzeniu i nie zawsze zrozumiała konstrukcja wykładu; sprawiają one, że wiele pytań pozostaje bez odpowiedzi, a wiele problemów zaledwie zasygnalizowano. Ale same pytania zostały sformułowane zasadnie i jasno, dlatego rozprawa Armina Augata zasługuje na odnotowanie i uwagę. Bez ustosunkowania się do poruszonych w niej wątków nie może — i nie będzie mógł również w przyszłości — obejść się żaden badacz historii myśli politycznoprawnej w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Tadeusz W a ł a c h o w i c z, *Kościół Katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*. Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1984, ss. 212.

Ukazanie się *Historii ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego* w 1964 r. stało się — zgodnie zresztą z przeświadczeniem i życzeniem autora, Władysława Sobocińskiego — impulsem do licznych badań monograficznych. Najnowszym osiągnięciem

nięciem w tym zakresie jest praca Tadeusza Walachowicza *Kościół Katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*. Jest to pierwsza w literaturze historycznoprawnej monografia, określająca pozycję prawną Kościoła Rzymskokatolickiego w czasach napoleońskich. Czytelnik ma możliwość zapoznawania się jedynie skróconą wersją tego opracowania ze względu na skutki nieuzasadnionego ograniczenia papieru na publikacje naukowe.

Przemyślana i spójna treść pracy Walachowicza obejmuje najważniejsze zagadnienia, odpowiadające koncepcji przyjętej przez autora. Obok zwięzłego wstępu i zakończenia monografia jest podzielona na 5 rozdziałów. W pierwszym przedstawiono pozycję Kościoła Rzymskokatolickiego w przepisach Komisji Rządzącej oraz w konstytucji Księstwa Warszawskiego z 1807 r. Bezpośrednio potem następuje omówienie istoty konfliktu pomiędzy prawodawstwem cywilnym a jurysdykcją kościelną w związku z obowiązywaniem od 1 V 1808 r. Kodeksu Napoleona (KN) określonego w konstytucji *prawem cywilnym Księstwa Warszawskiego* (art. 69). Analizę wybranych zagadnień z zakresu stosunków władz krajowych wobec Kościoła Rzymskokatolickiego zawiera rozdz. III (*Polityka Księstwa Warszawskiego w stosunku do seminariów duchownych i zakonów*) oraz rozdz. IV (*Normy państwowe w kwestiach administracyjnych*). Ostatni z tych rozdziałów powinien być — moim zdaniem — umieszczony po części określającej status Kościoła Rzymskokatolickiego. Niezbędnym dopełnieniem tematyki książki jest przedstawienie (w rozdz. V) położenia ekonomicznego Kościoła Rzymskokatolickiego. Podjęta tematyka niejako narzuca konieczność wykraczania poza ramy chronologiczne opracowania (1806–1813) i tym dotkliwiej odczuwa się brak rozważań określających wzajemne stosunki pomiędzy państwem a Kościołem na kontynencie europejskim od schyłku XVIII w., które zresztą zostały opracowane przez autora.

Stanowczo zbyt zwięzły jest tekst zarówno zakończenia, jak i wstępu. Literatura poświęcona stosunkom pomiędzy władzami państwowymi Księstwa Warszawskiego a Kościołem Rzymskokatolickim wymaga szczególnie wnikliwej i wszechstronnej oceny z racji wielu zafałszowań. O wartości książki T. Walachowicza zdecydowało wykorzystanie kilkuset woluminów akt archiwalnych ze zbiorów krajowych i zagranicznych (Drezno, Rzym, Paryż). Nadzwyczaj owocna okazała się kwerenda w aktach Komisji Rządzącej, Rady Stanu i Rady Ministrów (Księstwa Warszawskiego) i w Archiwum Publicznym Potockich (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie). To samo odnosi się do materiałów z Biblioteki PAN i Zbiorów Czartoryskich (Kraków), jak i Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. Po raz pierwszy w tak szerokim zakresie wykorzystano archiwalia kościelne ze zbiorów Archiwów Archidiecezjalnych w Gnieźnie, Poznaniu i Warszawie oraz Archiwum Watykańskiego. Autor wykorzystał najważniejsze wydawnictwa źródłowe oraz różnorodne druki współczesne (łącznie z urzędowymi), a także część prasy i czasopism. Zastrzeżenia budzą kryteria przyjęte przez autora przy wydzieleniu działu: „źródła drukowane” oraz „pamiętniki i czasopisma”. Stosunkowo obszerne jest zestawienie opracowań ograniczone przez autora do najważniejszych pozycji. Niemniej można by wskazać na nieuzasadnione pominięcie niektórych prac, jak zwłaszcza Hanny Dyaigowej, *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej* (1764–1864), Lublin 1981.

Temat badań autor ograniczył do przedstawienia pozycji prawnej Kościoła Rzymskokatolickiego w Księstwie Warszawskim. W pracy ukazano i wyjaśniono przyczyny i istotę nasilających się konfliktów pomiędzy państwem a Kościołem w Polsce czasów napoleońskich. Zawartość rozdziału I o pozycji Kościoła Rzymskokatolickiego na ziemiach polskich wyzwolonych spod okupacji pruskiej w poważnej mierze wykracza poza brzmienie jego tytułu. Autor trafnie uznał, że konstytucja Księstwa Warszawskiego (art. 2) proklamowała zasadę wolności wyznania (bez wolności sumienia, zgodnie z ówczesnymi stosunkami na kontynencie euro-

pejskim). Wywołało to niechęć Kościoła przez interpretację konstytucyjnego postanowienia o religii katolickiej jako „religii stanu” (art. 1), co pojmowano jako naruszenie tradycyjnej pozycji religii „narodowej” z Ustawy Rządowej z 3 maja 1791 r. (art. 1). Najwięcej miejsca w tym rozdziale zajęło omówienie zakresu i skutków różnorodnych utrudnień w porozumiewaniu się duchownych katolickich ze Stolicą Apostolską. Rządy zaborcze konsekwentnie rozszerzały zakres ograniczeń, którym poddawały wyznanie rzymskokatolickie w obrębie ich „polskich” terytoriów. Utrzymanie ograniczeń z czasów pruskich przez tworzące się od 1806 r. władze polskie niemal przekreśliło szansę pozytywnego ułożenia ich stosunków z Kościołem Rzymskokatolickim. Zaostrzenie konfliktu między tymi czynnikami spotęgowane zostało nadaniem mocy obowiązującej KN, którego przepisy godziły bezpośrednio w podstawy małżeństwa katolickiego. Dodatkowym walorem charakterystyki stosowania przepisów KN w zakresie stosunków małżeńskich oraz urzędników stanu cywilnego jest dokonanie jej przez duchownego. W pracy (w rozdz. II) ukazano wpływ zabiegów ministra sprawiedliwości Feliksa Łubieńskiego, dotyczących wprowadzenia w życie przepisów KN przynoszących zarówno formalną laicyzację aktu małżeństwa, jak i orzekanie rozwodów cywilnych sprzecznych z normami prawa kanonicznego. Sprzeczność ta wywołała ostry konflikt z Kościołem Rzymskokatolickim pogłębiany narzuceniem — do końca istnienia Księstwa Warszawskiego — duchownym obowiązków urzędników stanu cywilnego. Istoty rzeczy nie zmieniało traktowanie tego rozwiązania przez władze jako przejściowego. Było ono zarazem uznane przez F. Łubieńskiego jako naruszające zasadę tolerancji religijnej. W rozdziale tym omówiono jeszcze różne przejawy przestrzeganej przez władze państwowe niezależności oraz odrębności jurysdykcji duchownej i świeckiej. Dla ówczesnego Kościoła niesłychanie istotne było uzyskanie pomocy państwa w egzekucji wyroków duchownych, czego w praktyce odmawiano.

Autor zdecydował się na omówienie w osobnym rozdziale polityki władz wobec seminariów duchownych i zakonów. W tej dziedzinie zachowano niemal wszystkie przepisy pruskie mające na celu zmniejszenie liczby tych zgromadzeń duchownych. W pracy wskazano na okoliczności, które sprawiły, że obawy przed kasacją zakonów (poza zgromadzeniami edukacyjnymi oraz charytatywnymi) utrzymywały się do końca istnienia Księstwa Warszawskiego. Zapowiedź realizacji tego zamiaru — mimo jego zdementowania przez ministra spraw wewnętrznych i czci religijnych — upatrywano w treści dekretu królewskiego z 23 III 1811 r. ustalającego wytyczne odnośnie do łączenia mniej liczebnych zakonów.

Zakres podporządkowania Kościoła Rzymskokatolickiego administracji państwowej w Księstwie Warszawskim i jej aktywność w tej dziedzinie najpełniej wynikają z rozważań autora w rozdz. IV, noszącym tytuł *Normy państwowe w kwestiach administracyjnych*. W tej partii pracy zawarto całe bogactwo ważnych, szczegółowych kwestii. Wydaje się, że autor przecenił znaczenie dekretu królewskiego z 28 VIII 1811 r., na podstawie którego nie miano odtąd wymagać wyvodu szlachectwa przy instalacji w kapitułach katedralnych i kolegiackich. Słusznie autor poświęcił wiele uwagi krajowej organizacji kościelnej. Z tym wiązała się potrzeba przedstawienia licznych postulatów zmian granic diecezji oraz urządzenia hierarchii katolickiej w Księstwie Warszawskim. Brakuje jednakże w pracy szczegółowego omówienia struktury organizacyjnej Kościoła z ówczesnym podziałem kościelnym uwidocznionym na mapie, której nie sporządzono.

Najobszerniejszą część pracy zajmują wnikliwe rozważania dotyczące położenia ekonomicznego duchowieństwa w czasach napoleońskich. Trudniejsza w istocie niż w czasach pruskich sytuacja ekonomiczna duchownych katolickich została wyraźnie odmalowana w licznych memoriałach Episkopatu do króla Fryderyka Augusta. Ówczesna pozycja ekonomiczna ułatwiała popadanie Kościoła Rzymsko-

katolickiego w coraz ściślejszą zależność od państwa w okresie Księstwa Warszawskiego. Za znamienne przejawy tych dążeń uznawano obok innych dekret królewski z 15 II 1812 r., wprowadzający ograniczenie zdolności procesowej instytucji i beneficjów duchownych.

Badania T. Walachowicza przekonują o tym, że stosunki pomiędzy państwem a Kościołem Rzymskokatolickim kształtowały się na podstawie kilku istotnych reguł stanowiących zarzewie lub wręcz potęgujących konflikt pomiędzy nimi. Po 1806 r. władze krajowe zachowały w zasadzie moc obowiązującą zaborczych przepisów dyskryminujących wyznanie rzymskokatolickie. W przeciwieństwie do tego episkopat liczył nie tylko na zniesienie tych ograniczeń, wyrażających koncepcję zwierzchnictwa państwa nad kościołem, ale spodziewał się odzyskać swoją tradycyjną pozycję w państwie polskim. W okresie Księstwa Warszawskiego niemal we wszystkich sprawach z zakresu stosunków wyznaniowych wymagających regulacji prawnych władze krajowe ograniczały się do wprowadzenia rozwiązań tymczasowych lub przejściowych, które najczęściej przetrwały do końca czasów napoleońskich. Treść pracy T. Walachowicza uzmysławia zakres tego rodzaju postępowania we wszystkich dziedzinach stosunków państwowo-kościelnych. Dokonując jedynie doraźnych rozstrzygnięć w wielu sprawach, w tym m.in. co do zwiększenia środków finansowych na utrzymanie seminariów duchownych, władze zapowiadały dokonanie w przyszłości *ogólnego urządzenia funduszy duchowieństwa*. Jednocześnie te same władze niejako z zasady odrzucały nawet kompromisowe propozycje strony kościelnej, dotyczące konkretnych kwestii, m. in. utworzenia osobnej Kasy Religijnej (do czego nie dopuszczono). W tych wszystkich wypadkach, gdy władze państwowe, realizując zasadę supremacji nad Kościołem Rzymskokatolickim, decydowały się na rozwiązania tymczasowe, jak i gdy odrzucały postulaty strony kościelnej, wskazywały wtedy niezmiennie, że ostateczna regulacja całokształtu tych spraw nastąpi w konkordacie, który ma być zawarty ze Stolicą Apostolską, o co od początków swych rządów zabiegał Fryderyk August.

Jednym z bezspornych osiągnięć T. Walachowicza jest źródłowo udokumentowane i szczegółowe omówienie zabiegów, mających na celu zawarcie konkordatu ze Stolicą Apostolską. Podczas swych badań autor odkrył nieznany nauce list papieża Piusa VII do Fryderyka Augusta z 21 XI 1807 r., z którego treści wynika celowość odłożenia na czas późniejszy uregulowania całokształtu spraw kościelnych w Księstwie Warszawskim. Zasługą T. Walachowicza jest ustalenie autorstwa niedatowanego i niepodpisanego rękopisu zatytułowanego *Układ początkowy ugody albo konkordatu ze Stolicą Św. z przydaniem w tym polskim piśmie niektórych uwag*, zachowanego w Zbiorach Czartoryskich w Krakowie (rkps 5250 IV). Autor stwierdził, że tekst ten z 1809 r. jest dziełem księży: Jana Ch. Albertranckiego, Jana P. Woronicza i Adama Prażmowskiego. W związku ze stałym przesuwaniem terminu rozpoczęcia negocjacji w sprawie zawarcia konkordatu Fryderyk August, na prośbę arcybiskupa Ignacego Raczyńskiego, polecił w 1810 r. ministrowi spraw wewnętrznych i czci religijnych utworzenie specjalnej deputacji mającej na celu *wystawienie myśli i projektów ku zachowaniu duchowieństwa w stanie zdolnym utrzymać karność duchowną i zapobiec ubywaniu subiektów do sprawowania obowiązków czci boskiej*. Ostatecznie mimo wielu prób w czasach napoleońskich nie zawarto konkordatu ze Stolicą Apostolską.

Praca Tadeusza Walachowicza przynosi gruntowne omówienie stosunku władz Księstwa Warszawskiego do Kościoła Rzymskokatolickiego, opartego zasadniczo na przepisach i praktyce rządów zaborczych. Zabrakło natomiast — również w zakończeniu — wyciągnięcia wniosków z treści rozważań, stanowiących podstawę wszechstronnej oceny roli Kościoła Rzymskokatolickiego w czasach napoleońskich, gdy udzielał on politycznego wsparcia dążeniom narodowym Polaków. Tematyka podjęta przez autora, jak i kwestie, które pozostały poza sferą jego zaintereso-

wań, wskazując jednoznacznie na potrzebę kontynuowania szczegółowych badań nad dziejami i ewolucją stosunków państwowo-kościelnych w Księstwie Warszawskim. Na tym tle wyraźnie odczuwa się brak monografii poświęconej tak Kościołowi Rzymskokatolickiemu pod zaborem pruskim przed utworzeniem Księstwa Warszawskiego, jak i podobnej pracy poświęconej Królestwu Polskiemu.

MARIAN KALLAS (Toruń)

*Wissenschaft und Recht der Verwaltung seit dem Ancien Régime. Europäische Ansichten.* Hrsg. von E. V. Heyen (Ius Commune: Sonderhefte; 21), Frankfurt a.M. 1984, ss. XXV+394.

W ramach prowadzonych przez Max-Planck-Institut für europäische Rechtsgeschichte we Frankfurcie nad Menem badań nad dziejami administracji i prawa administracyjnego w Europie, ukazały się dotąd dwa zbiory referatów, stanowiące pokłosie międzynarodowych konferencji poświęconych tej problematyce. Obecny tom jest zatem kontynuacją wydanego — także przez E. V. Heyena — dwa lata wcześniej zbioru (*Geschichte der Verwaltungsrechtswissenschaft in Europa*, Frankfurt a.M. 1982). W pracy zebrane zostały referaty wygłoszone podczas konferencji odbytej w dniach 18–20 kwietnia 1983 r. w Bad Homburg. Wśród licznych przedstawicieli nauki z wielu krajów Europy, polskie środowisko historycznoprawne reprezentowali: prof. dr hab. Andrzej Ajnenkiel z Instytutu Historii PAN w Warszawie oraz dr Jerzy Malec z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

19 zawartych w tomie referatów ujęto w 3 części. Część pierwsza poświęcona została przeobrażeniom, jakim podlegała administracja w perspektywie dziejowej i stopniowemu krystalizowaniu się poglądów nauki na jej istotę. Część druga zawiera charakterystykę twórczości wybranych przedstawicieli dziewiętnasto- i dwudziestowiecznej nauki administracji (m. in. P. Labanda, E. Forsthoffa, szkoły wiedeńskiej) oraz niektóre zagadnienia związane z kształtowaniem się stosowanych w tej nauce metod badawczych. Wreszcie w części trzeciej znalazły się teksty poświęcone nauczaniu administracji i prawa administracyjnego w wybranych krajach europejskich w XVIII–XIX w.

Wśród ogromnie zróżnicowanej i bogatej problematyki podejmowanych tematów na podkreślenie zasługują rozważania o kształtowaniu się pojęcia aktu administracyjnego (H. Monhaupt), charakterystyka wpływu szkoły pozytywizmu prawniczego (B.-Ch. Funk) oraz wpływów niemieckich (W. Brauner) w austriackiej nauce prawa administracyjnego czy wreszcie badania nad początkami działalności niemieckiego „Archiwum prawa publicznego” (E. V. Heyen), którego stulecie istnienia minęło w roku ubiegłym. Z polskiej problematyki poruszona została sprawa wpływów policystycznych na reformę administracji państwowej w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII w. (J. Malec) oraz zagadnienie nauczania administracji i prawa administracyjnego na polskich uczelniach doby porozbiorowej do powstania listopadowego (A. Ajnenkiel).

Prace nad historią administracji prowadzone w ramach Instytutu Maxa Plancka we Frankfurcie świadczą o prężnym rozwoju i coraz większej popularności tej stosunkowo nowej jeszcze dyscypliny naukowej, która poczynna cieszyć się także rosnącym zainteresowaniem w naszym kraju. Wspomnieć tu wypada, że w niedalekiej przyszłości planuje się zorganizowanie kolejnego posiedzenia zespołu do